

**Ad. 1. Otwarcie sesji, stwierdzenie prawomocności obrad.**

Obrady rozpoczęto 2026-04-09 o godzinie 15:00, a zakończono o godzinie 16:18.

W posiedzeniu wzięło udział 13 członków.

Obecni:

1. Łukasz Balcar
2. Bogusław Dziędziel
3. Zbigniew Gajek
4. Kamil Gąsior
5. Wiktor Hudek
- ~~6. Beata Jeteń~~
7. Sabina Kasprzak-Tecmer
8. Jacek Kotek
9. Grzegorz Kopiec
10. Krzysztof Kubica
11. Tomasz Nawrat
- ~~12. Danuta Niziołek~~
13. Tadeusz Pająk
14. Katarzyna Skrzyszowska
15. Magdalena Spandel

Obrady XXV sesji Rady Gminy Godów jako sesję nadzwyczajną otworzył i jej przewodniczył Przewodniczący Rady Gminy Godów Pan Jacek Kotek.

Przewodniczący Rady J. Kotek poinformował, że zgodnie z art. 20 pkt. 1b ustawy o samorządzie gminnym, obrady Rady Gminy są transmitowane na żywo.

Przewodniczący Rady Gminy J. Kotek przywitał obecnych na sesji:

- radnych Rady Gminy Godów;
- władze samorządowe:
  - Pana Mariusza Adamczyk - Wójta Gminy;
- sołtysów;
- Pana Przemysława Pluta - Adwokata;
- mieszkańców gminy którzy śledzą obrady online.

Przewodniczący Rady J. Kotek stwierdził, iż na 15 radnych, zgodnie z podpisaną listą obecności w sesji uczestniczy 13 radnych, wobec czego stwierdził prawomocność obrad.

Lista obecności radnych - załącznik nr 1 do protokołu.

Lista osób uczestniczących w obradach XXV sesji Rady Gminy - załącznik nr 2 - 3 do protokołu.

**Ad. 2. Przedstawienie porządku obrad.**

W dyskusji wzięli udział:

- Przewodniczący Rady Gminy Jacek Kotek przedstawił porządek obrad:

1. Otwarcie sesji, stwierdzenie prawomocności obrad.
2. Przedstawienie porządku obrad.
3. Rozpatrzenie projektów uchwał w następujących sprawach:
  - 1) Projekt uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi na zaniechanie Wójta Gminy Godów w zakresie zwołania zebrania wyborczego i przeprowadzenia wyborów uzupełniających do rady sołectwiej sołectwa Godów;
  - 2) Projekt uchwały w sprawie rozpatrzenia postanowienia Samorządowego Kolegium Odwoławczego w Katowicach.
4. Zapytania, wnioski i oświadczenia radnych.
5. Zakończenie sesji.

### **Ad. 3. Rozpatrzenie projektów uchwał w następujących sprawach:**

#### 1) Projekt uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi na zaniechanie Wójta Gminy Godów w zakresie zwołania zebrania wyborczego i przeprowadzenia wyborów uzupełniających do rady sołectwskiej sołectwa Godów;

W dyskusji wzięli udział:

- Radny Gminy Godów Grzegorz Kopiec - *Witam serdecznie wszystkich zebranych. Wysoka Rado. Jeżeli chodzi o uchwałę w sprawie rozpatrzenia skargi na zaniechanie Wójta w zakresie zwołania zebrania wyborczego i przeprowadzenia wyborów uzupełniających do Rady Sołectwskiej Sołectwa Godów. Chciałbym pokrótce przedstawić czego skarga dotyczyła oraz jakie stanowisko wypracowała Komisja Skarg, Wniosków i Petycji. Skarżąca zarzuciła wójtowi nie przeprowadzenie wyborów do Rady Sołectwskiej Sołectwa Godów w terminie określonym w statucie Sołectwa Godów. Zarzuciła również wójtowi gminy Godów nie respektowanie decyzji mieszkańców co do liczebności Rady Sołectwskiej w Godowie podjętej na zebraniu wyborczym, zaniechanie działań uniemożliwiających zgodne ze statutem rozstrzygnięcia tej kwestii, czyli zwołanie zebrania wyborczego w celu przeprowadzenia wyborów uzupełniających. Zarzuciła wójtowi gminy Godów nie dotrzymanie terminu wynikającego ze statutu Sołectwa Godów oraz zapowiedź dalszego naruszenia jego postanowień. Zarzuciła również wójtowi działanie uznaniowe bez podstawy w statucie polegające na samowolnym, przesunięciu ustalonych obowiązków i tym samym naruszeniu aktu prawa miejscowego oraz zarzuciła wójtowi wkroczenie w kompetencje sołtysa lub przeniesienie obowiązków wójta na sołtysa bez podstawy prawnej. Komisja Skarg i Wniosków w dniu 16 lutego bieżącego roku przeocedowała całą skargę. Odniosła się do wszystkich zarzutów przedstawionych przez skarżącą. Dokonując interpretacji patrzyła nie tylko na literalne brzmienie, ale tak jak prawo wskazuje interpretacje powinno dokonywać się literalnie, systemowo i funkcjonalnie. W związku z powyższym stwierdziła, że de facto nieco termin został przekroczony. Niemniej jednak w dniu odbycia posiedzenia komisji zostało już przeprowadzone posiedzenie sołectwskie, zebranie wiejskie, na którym został uzupełniany skład Rady Sołectwskiej. Wójt złożył obszernie wyjaśnienia co do, co do postępowania w sprawie. Został również wysłuchany Sołtys, Sołectwa Godów, dlaczego tak się stało, jakie były główne powody. W związku z powyższym komisja po przeanalizowaniu całego toku postępowania przyznała, że terminy ustalone w statucie Sołectwa Godów należy traktować jako terminy instrukcyjne. Została wyjaśniona różnica pomiędzy terminami instrukcyjnymi oraz terminami zawitymi. Jeżeli chodzi o terminy instrukcyjne wskazano, że jest to termin, który wskazuje, że coś powinno być zrobione, ale wykonanie tego po tym czasie nie wprowadza żadnych negatywnych skutków. Również o negatywnych skutkach nie wspomina nasz statut. Statut Sołectwa Godów, czyli należy traktować ten termin wskazany w statucie jako termin instrukcyjny. Jeżeli chodzi o skład rady sołectwskiej, tam w Sołectwie Godów rada, stan skład rady sołectwskiej był ustalony na podstawie starego statutu, który zakładał, że wówczas rada sołectwska powinna liczyć 6 osób. W trakcie procedowania, czyli może nie w trakcie procedowania skargi, ale statut został zmieniony, który wprowadza rozróżnienie, że może być od trzech do siedmiu osób, czyli Rada Sołectwska działała w składzie pięcioosobowym, czyli była, podejmowała uchwały wiążące, opiniowała w zasadzie działania sołtysa, bo do tego też jest powołana Rada Sołectwska jako taki organ doradczy, organ opiniodawczy. Wskazano również jakie są główne organy sołectwa, czyli zebranie wiejskie i sołtys. I czym w ogóle jest rada sołectwska, po co jest wybierana. Uznano wówczas, żeby nie doszło do żadnego naruszenia. Tak samo komisja wskazała, iż w żadnym etapie nie wchodził w kompetencje sołtysa, ani nie upoważnił sołtysa, żeby działał w imieniu wójta. Czyli po całym rozpoznaniu sprawy komisja zajęła stanowisko, aby rekomendować Radzie Gminy uznanie skargi za bezzasadne. I takie stanowisko Państwu przedstawię w niniejszej sprawie.*

- Radna Gminy Godów Sabina Kasprzak-Tecmer - *Dziękuję Panie Przewodniczący, ponieważ nikt poza mną się nie zgłosił, domyślam się, że zapewne radni będą się kierowali opinią Komisji Skarg Wniosków i Petycji. Nie będę się więc rozwijała, bo i tak zapewne Państwa nie przekonam, natomiast chciałabym tylko takich parę słów odnośnie tej skargi powiedzieć jako, że ja jestem*

autorką tej skargi. Chciałabym zaznaczyć nawiązując do tego co powiedział przewodniczący komisji, że moja skarga dotyczyła stanu na dzień jej złożenia, a ja ją złożyłam 20 stycznia, a nie stanu na kiedy ona była rozpatrywana, bo rzeczywiście pomiędzy terminem kiedy ja złożyłam skargę, a kiedy ona była rozpatrywana Pan Wójt zwołał to zebranie. Od tego bym zaczęła. Kolejna sprawa statut wyraźnie wskazuje w jakich okolicznościach nie ma potrzeby czy nie ma obowiązku zwoływania zebrania wyborczego i akurat taka sytuacja, która tutaj była miejsca nie miała. Dlatego uważam, że jednak zebranie powinno było być zwołane. Co jeszcze mogę powiedzieć. Szanowni radni, Rada Gminy jest nie tylko organem uchwałodawczym, ale jest tak samo organem kontrolnym w stosunku do wójta. I jeżeli z mojego punktu widzenia tak oczywisty fakt jak niezrealizowanie zapisu statutu Państwo w tej chwili usankcjonują. Myślę sobie, że z kontrolą wójta nie będzie to miało nic wspólnego. Tylko zacznę, zastanawiam się, jeżeli mieszkańcy zobaczą, przeczytają statut, bo mieszkańcy potrafią czytać, potrafią czytać ze zrozumieniem. Jeżeli przeczytają statut i porównają ze stanowiskiem Komisji Skargi i Wniosków. Mam nadzieję, że dojdą do wniosku, że skoro organy władzy nie muszą przestrzegać regulaminów, czyli prawa lokalnego, to być może oni tak samo nie będą musieli przestrzegać, bo biorąc pod uwagę jakiego obrońcę ma pan wójt, mogą liczyć na to, że rada również w razie czego stanie w obronie mieszkańców, gdyby się okazało, że nie będą chcieli przestrzegać naszych wewnętrznych, lokalnych przepisów. I jeszcze jedna sprawa Panie Przewodniczący, bardzo dziękuję za dostarczenie protokołu z posiedzenia komisji z lutego. Chciałabym tylko zaznaczyć, że bardzo żałuję, że w tym protokole nie znalazła się informacja, ponieważ członkowie komisji przytaczali wypowiedzi poszczególnych członków. Moja wypowiedź tam została tylko raz przytoczona. Wydaje mi się, że mówiłam więcej, ale uważam, że to co było istotne, a nie znalazło się w protokole, niestety nie miało wpływu na jego zatwierdzenie czy na jego treść, to jest fakt, że ja podczas tego posiedzenia komisji zwracałam uwagę po wystąpieniu pana Sottysa i po wystąpieniu pana Wójta, że było wystarczająco dużo czasu od czerwca do 20 stycznia, kiedy ja złożyłam skargę, aby czy Pan Sottys, czy Pan Wójt zwrócił się do radnych o zmianę statutu sołectwa, czy ewentualnie wszystkich sołectw, jeżeli rzeczywiście są problemy, a myślę, że mogą być z tym, aby mieszkańcy chcieli udzielać się i pełnić funkcję członka Rady Sołectkiej. Przykro mi, że nie zostało to ujęte w protokole, bo wydaje mi się, że jest to istotny argument za tym, że można było podjąć, jeżeli nie przygotować czy zwołać zebranie, to można było podjąć działania zmierzające do zmiany statutu. Co też nie zostało podjęte i pozwolę sobie nie zgodzić się ze stanowiskiem Komisji Skarg i Wniosków.

- Radna Gminy Godów Magdalena Spandel - Panie Przewodniczący, Szanowna Rado, ja też bym chciała parę słów tutaj przedstawić, odnieść się de facto do tego co w przestrzeni publicznej się pojawiło i jaki jest tego wydźwięk, gdzie sugeruje się mieszkańcom, że w naszej gminie prawo obowiązuje tylko wtedy, gdy władzy pasuje, bo to bardzo poważny zarzut i całkowicie on jest nieuprawniony. I tutaj chciałam powiedzieć, że po pierwsze nikt nie kwestionuje, że statut sołectwa jest aktem prawa miejscowego i obowiązuje wszystkim. Natomiast równie ważne jest to, jakie konkretnie znaczenie mają jego przepisy. Była tu już mowa o tych terminach, o których powiedział Pan Przewodniczący Komisji, który ma charakter ten termin instrukcyjny, a nie bezwzględnie obowiązujący i nie jest to tak w cudzysłowie wygodna interpretacja tylko standardowa wykładnia prawa administracyjnego i de facto jego przekroczenie nie powoduje żadnych nieważności działań, nie oznacza jakiegś automatycznego naruszenia prawa, czy też nie rodzi odpowiedzialności w samej sobie i dlatego mówienie w przestrzeni publicznej o łamaniu prawa uważamy jest nadużyciem. Bo utożsamia każde przekroczenie terminu z bezprawiem, co jest po prostu nie jest zgodne z rzeczywistością prawną. Po drugie, no tu jeszcze chciałam przypomnieć, że skład rady został uzupełniony, więc jakby nie było paraliżu organu, pozbawienia mieszkańców jakichkolwiek praw i jakiegokolwiek realnej szkody i nie można tutaj twierdzić, że doszło do zaniechania i ignorowania, że sprawa została faktycznie załatwiona. Co tu jeszcze chciałam powiedzieć. Może już to tak podsumowuję, że taka teza, która pojawiła się w przestrzeni publicznej, że prawo obowiązuje tylko wtedy, gdy władzy pastuje, to jest takie typowe hasło polityczne, a nie opis danej sytuacji, bo fakty są takie, że wybory się odbyły, organ działał. Mieszkańcy nie zostali pozbawieni swoich praw i nie powstała żadna szkoda, a także nie doszło

*do rażącego naruszenia prawa. Dlatego uznanie skargi za bezzasadną nie jest przykładem, przyklepaniem czegokolwiek, tylko konsekwencją konkretnej analizy prawnej i faktycznej. I dlatego straszenie jakichś mieszkańców wizją, która nie ma oparcia w faktach buduje tylko niepotrzebne emocje i podważa zaufanie do instytucji bez ku temu realnych podstaw. Więc na koniec jeszcze raz powiem, że warto po prostu trzymać się faktów.*

*- Radna Gminy Godów Sabina Kasprzak-Tecmer - trzymając się faktów chciałabym zaznaczyć, że sam fakt, że zebranie się odbyło po terminie, czy sam fakt, że jakby nic się nie stało z tego powodu, że brakowało jednego członka. Możemy tutaj mówić ewentualnie o niskiej szkodliwości albo o żadnej szkodliwości. Natomiast fakt, że przepis nie został dotrzymany, zebranie nie zostało zwołane. A wręcz odpowiedź pana wójta, która tak naprawdę odpowiedź na interpelację radnego, która tak naprawdę sprowokowała mnie do złożenia tej skargi zapowiadała, że ten stan będzie trwał nadal i wskazane zostało przez pana wójta. To też nawiąże do tego co mówił pan przewodniczący komisji, że nie było sytuacji, że wójt wchodzi w kompetencje sołtysa. Fakt takiej sytuacji nie było, natomiast wójt w swoim odpowiedzi na interpelację zapowiadał takie działanie, to znaczy wbrew statutowi zapowiadał, że wybory odbędą się na zebraniu sprawozdawczym. Zebrania sprawozdawcze zwołuje sołtys, natomiast statut wyraźnie mówi, że zebrania wyborcze zwołuje wójt, więc jeżeli wójt w swoim odpowiedzi na interpelację zawarł stanowisko, że przeprowadzone zostaną te wybory podczas zebrania sprawozdawczego. Było to zapowiedź, że albo pan Sołtys zwoła zebranie sprawozdawcze i przeprowadzi wybory co jest wbrew statutowi, albo może pan wójt zwoła to zebranie, które będzie sprawozdawcze, a będą na nim przeprowadzane wybory, co jest też wbrew statutowi. Natomiast nie ma w statucie opcji, aby panowie obaj mogli zwołać jakieś mieszane sprawozdanie.*

*- Radna Gminy Godów Katarzyna Skrzyszowska - Ja chciałabym jeszcze wrócić do samego początku, bo bodajże dwa posiedzenia komisji poświęciliśmy tej skardze i dosyć długo dywagowaliśmy na temat właśnie zgodności lub niezgodności statutów, wyższości jednego statutu nad drugim, opinii prawnych takich lub innych na jeden temat. I jest jedna moim zdaniem pewna rzecz, którą powinniśmy zrobić, mianowicie powinniśmy doprowadzić do wyprostowania sytuacji z różnicą terminów. Dlatego Panie Przewodniczący chyba tak to powinniśmy załatwić. Bardzo Pana proszę o wskazanie osób, które powinny się tym zająć, bo jest to pierwsza i najważniejsza historia, bo żeby nam się nie powtarzały te sytuacje, kiedy będziemy godzinami dywagować nad wyższościami statutów, po prostu trzeba to ujednoclić.*

*- Przewodniczący Rady Gminy Jacek Kotek - Myślę, że to zostało zarejestrowane w protokole, jeżeli to jest Pani oficjalny wniosek żeby te terminy zostały wyprostowane niech będzie to ujęte w protokole.*

*- Wójt Gminy Godów Mariusz Adamczyk - Szanowna Rado, ja się również odniosę. Co prawda Komisja Skarg i Wniosków moje argumenty usłyszała, ale skoro jesteśmy online, może oglądają nas mieszkańcy i według przekazów na różnych forach internetowych również odczytałem, że dzieją się straszne rzeczy w Gminie Godów. Ja w ogóle nie przestrzegam prawa, z czym się bardzo nie zgadzam, ponieważ wszystko robimy w granicach prawa i przestrzegamy tego prawa. Ale chciałbym się odnieść, bo pani radna mówi, że nie przestrzegam statutu. Mamy niespójny statut. I tutaj wniosek, że wójt czy sołtys nie zgłosił zmian do statutu. Pani radna ma też prawo zgłosić. Statut został uchwalony przez Radę Gminy, była komisja robocza składająca się również z radnych i możecie wprowadzać zmiany, po to pani została radną, żeby nie tylko wytykać urzędnikom poszczególnych nie wiem zadań, bo nikt się nie myli, ten się nie myli kto nie pracuje, a ci co pracują to mogą popełniać błędy i gdyby pani to w innej formie przedstawiała czasami na komisjach, nie jak prokurator oskarżający pracowników, którzy tworzą te prawo miejscowe, ale z organem doradczym to pewno też by było inne odniesienie i inna relacja między nami. Natomiast nie zgodzę się, ponieważ Rada Sołecka została powołana, Sołtys i Rada Sołecka na podstawie starego statutu z 2008 roku, gdzie zapis brzmiał w skład Rady Sołeckiej wchodzi sześć osób sztywno. Brak jest w starym statucie zapisów o terminach i uzupełnienia składu Rady Sołeckiej.*

*Jest tylko zapis, że oczywiście następuje uzupełnienie członka Rady Sołectkiej, jeżeli wygaśnie w przypadku śmierci. Natomiast nie ma obligatoryjnego terminu, w którym wójt ma obowiązek uzupełnić Radę Sołectką czy Sołtys. Bez wskazania, podkreślę, bez skazania terminu, co pani mówi, że ten termin został przekroczony. Natomiast jeżeli popatrzymy po zmianach statutu, te zmiany zostały wprowadzone 25 lipca 2024, czyli już po wyborach. Nie mamy przepisów przejściowych, w związku z tym jeżeli będziemy postępować według nowego statutu sołectwa, Sołectwa Godów, to jest zapis, zostały wprowadzone zmiany i w przypadku śmierci, rezygnacji lub odwołania sołtysa lub członka rady sołectkiej w trakcie kadencji przeprowadzą się wybory uzupełnione w terminie 6 miesięcy od dnia daty zdarzenia. I tutaj się z tym zgadzam. Ale jednocześnie rozszerzono zapis z uwagi na to, że w poszczególnych sołectwach był problem podczas zebrań wiejskich uzupełnienia składu Rady Sołectkiej. Musieli prowadzić różne działania i rozmowy sołtysi czy kandydaci na sołtysów, żeby namówić kogoś do startowania z Rady Sołectkiej, bo to w czynie społecznym się to wykonuje, poświęca się swój czas nie tylko na posiedzeniach Rady Sołectkiej, ale na różnych zebraniach. Członkowie Rady Sołectkiej uczestniczą również w różnych działaniach społecznych. Są też rozliczani, tak jak pani mówi, że radny jest rozliczany przez mieszkańca. Tak samo ten członek Rady Sołectkiej jest rozliczany przez mieszkańca, co on robi dla tego sołectwa. Podczas roboczych spotkań tworzenia statutów rada zdecydowała, że wprowadzi się w skład od - do. I tak w przypadku mamy wprowadzone w statucie Sołectwa Godów, że w skład Rady Sołectkiej wchodzi od trzech do siedmiu członków. I o liczbie członków Rady Sołectkiej decydują mieszkańcy podczas zebrania wyborczego, na którym dokonywany jest wybór Rady Sołectkiej. Zgadza się, ale to według tego nowego statutu i musimy przyjąć, że tak jak powiedziałem poprzednie wybory były na podstawie starego statutu i taka uchwała o sztywnej liczbie członków Rady Sołectkiej, że będzie ona wynosić sześć osób, taka uchwała przez zebranie wiejskie nie została podjęta. Czyli dalej jesteśmy, skoro nie ma uchwały Zebrania Wiejskiego o liczbie sześciu członków Rady Sołectkiej, to według nowego statutu przyjmujemy, że Rada Sołectka może liczyć od trzech do siedmiu członków Rady Sołectkiej. I na tej interpretacji ja zostałem, że skoro mamy od trzech do siedmiu, kworum jest, Rada Sołectka może podejmować decyzję. Nie ma żadnego paraliżu. To żeby ograniczyć tylko i wyłącznie przyjscia na zebranie wiejskie czy zebranie wyborcze, bo też jest podział tego zebrania wiejskiego, a zebrania wyborczego w nowym statucie, w starym statucie też tego nie było. Mamy tutaj dwa podziały na różne zebrania, żeby ograniczyć ściągania ludzi na zebranie wiejskie i zebranie wyborcze, żeby ktoś do tej Rady Sołectkiej wystąpi, bo mogłoby być zebranie wyborcze i żadnego chętnego by kandydata mogło nie być, czyli mieszkańcy pofatygowałiby się niepotrzebnie. Można było przyjąć, że podczas zebrania sprawo czy przed zebraniem sprawozdawczym zostaje zwołane na godzinę 15:00 czy 17:00 zebranie wyborcze, a zebranie wiejskie na godzinę 17:30. Jest w tym samym dniu, nic statut tego nie wyklucza. Może być w tych różnych terminach, tak samo jak Rada Gminy może się zebrać na wspólne posiedzenie komisji o godzinie 15:00, a sesję w tym samym dniu przeprowadzi o godzinie szesnastej. W związku taka była moja interpretacja i myślę, że jestem w zgodzie z prawem. Nie ma żadnego bezprawia. Taka forma została przyjęta. Natomiast jak rzeczywiście pani radna napisała skargę to pomyślałem, że zwołamy te zebranie wyborcze przeprowadzenia, żeby skarga była bezzasadna to jest fakt. Myślę, że nie zwołując też by byłaby bezzasadna, ponieważ byliśmy w prawie, ale chciałem oszczędzić czasu Szanownej Radzie, żeby spotykać się kilka razy w takiej sprawie. Myślę, że mamy dużo bardziej ważnych spraw, nad którymi powinniśmy pracować wspólnie z Radą, żeby iść do przodu z rozwojem gminy Godów, a w tej kwestii myślę, że zgodnie z prawem postąpiłem.*

*- Radna Gminy Godów Sabina Kasprzak-Tecmer - Ja chciałam się odnieść do tego co powiedział Pan Wójt. Pani Wójtce przeczytał Pan paragraf statutu dotyczący kwestii uzupełnienia składu m.in. Rady. Ja nie mam niestety statutu przed sobą, ale następnym punktem jest punkt, który mówi o tym, kiedy takich wyborów nie trzeba przeprowadzać. Także byłabym wdzięczna gdyby Pan Wójt, jeżeli czyta to, żeby przeczytał tak samo wszystko, bo w tym kolejnym punkcie, który mówi o tym, kiedy nie trzeba przeprowadzać wyborów uzupełniających np. Rady Sołectkiej, pisze wyraźnie, że nie przeprowadza się wtedy, kiedy zostało mniej niż pół roku do końca kadencji. W tym przypadku nie było takiej sytuacji, ponieważ kadencja trwała dopiero rok. Kolejna sprawa.*

*Powiedział pan wójt, że według nowego statutu i to jest prawda o liczbie członków rady decydują mieszkańcy. Rzeczywiście ja podczas komisji, to co Pan Wójt wie, akurat z tego punktu się wycofałam, bo rzeczywiście przeoczyłam fakt, że wybory były dokonywane na podstawie starego statutu. Niemniej Panie Wójcie. Wyraźnie zapisane jest w tym statucie, że o liczebności członków Rady Sołectkiej decydują mieszkańcy podczas zebrania wyborczego. Chciałabym zaznaczyć, że pan Wójt samodzielnie podjął decyzję o tym, żeby zebrania wyborczego nie zwoływać i nie pytać mieszkańców czy chcą uzupełnić czy nie chcą uzupełnić tej rady. Pan podjął tę decyzję sam, jednocześnie nie będąc mieszkańcem tego sołectwa. To tyle i oprócz tego jeszcze panie wójcie. Było wystarczająco dużo czasu, bo pan kolejny raz podniósł to, że mieszkańcy nie chcą uczestniczyć w organach władzy sołectwa. Podkreślałam było wystarczająco dużo czasu, aby ten statut zmienić. Ja rozumiem, że pan wójt woli takie osobiste wycieczki robić do mnie i przerzucać winę na mnie. Natomiast w momencie kiedy się okazuje, że to pan wójt powinien tego statutu dochować, ponieważ jest konieczność zwołania zabrania, to wydaje mi się, że nic nie stało na przeszkodzie, aby pan wójt się do rady zwrócił, bo pan wójt też oczywiście mógł, aby ten statut został zmieniony, z uwagi na to, że w statucie pisze wyraźnie, że zabranie wyborcze zwołuje wójt, nikt innego zrobić nie może, więc wydaje mi się, że okoliczność była dobra do tego, żeby zaproponować zmianę tego statutu. Aczkolwiek rzeczywiście każdy z nas mógł też z tą propozycją wyjść. I jeszcze jedno chciałam się odnieść. Odnośnie tego, że pan wójt teraz powiedział, że przed zebraniem sprawozdawczym zrobiłby zebranie wyborcze. Panie wójcie z całym szacunkiem, ale w odpowiedzi na interpelację radnego, którą dysponuje, wyraźnie pan wskazał, że wyborów, postanowił pan przeprowadzić wybory podczas zebrania sprawozdawczego. Myślę sobie, że taki argument, który pan przed chwilą przedstawił został po prostu na potrzeby chwili wymyślony, dlatego że z pana odpowiedzi na interpelację to nie wynika. I prawda jest taka Panie Wójcie, że gdyby odpowiedź, bo pan zarzuca mi, że w jakiś tam niepasujący panu sposób się odzywam, więc chciałabym zaznaczyć, że gdyby odpowiedź na interpelację była przedstawiona w innym tonie, to ja tej skargi bym nie złożyła, bo nie ukrywam, że dopiero odpowiedź na interpelację skłoniła mnie do tego, żeby skargę złożyć. Także ja rozumiem, że pan wójt się broni. Oczywiście każdy ma prawo się bronić i ja to szanuję. Natomiast wydaje mi się, że jednak powinniśmy się trzymać faktów. Fakty są zawarte w statucie. Fakty są zawarte w interpelacji radnego. Fakty są zawarte w piśmie, bo to są to są słowa pisane na nie się możemy powołać. Natomiast teraz oczywiście na potrzeby chwili można różne argumenty wyszukiwać i można odpowiedzialność przerzucać na mnie tak samo. Także ja to rozumiem, nie mniej będąc stała przy swoim stanowisku.*

*- Wójt Gminy Godów Mariusz Adamczyk - Pani radna nie są wycieczki osobiste do pani radnej tylko pani się wyraziła, że sołtys i wójt czy sołtys albo wójt nie złożył wniosku o zmiany statutowe. Ja tylko podkreśliłam, że pani radna może być również inicjatorką dokonania statutu zmiany statutu, ponieważ Rada Gminy uchwała statut i była komisja robocza, w skład której wchodził członkowie Rady Gminy. Ja nie wiem czy, nie pamiętam czy pani była członkiem tej komisji przy tworzeniu statutu czy osób w grupie tworzącej statut, ponieważ jest pani aktywna i w różnych spotkaniach uczestniczy pani. Nie pamiętam kto tam brał udział w tworzeniu, ale Pani sugeruje, że tylko wójt lub sołtys by mógł dokonać propozycji zmian statutu. Ja powiedziałem, że pani też może dokonać jako radna i może być pani inicjatorką. Także to nie jest wycieczka osobista, ale skoro pani mówi wójt, sołtys to ja mówię radna. Natomiast opiera się pani na faktach w związku z tym mówię faktem jest według nowego statutu rozdział trzeci paragraf 14 punkt 1 jest sztywny zapis skład rady sołectkiej wchodzi od trzech do siedmiu członków o liczbie członków rady sołectkiej decydują mieszkańcy podczas zebrania wyborczego na którym dokonywany jest wybór rady sołectkiej. Takiej uchwały nie podjęto, w związku z tym również byłby w prawie, gdyby zwołał te zebranie wyborcze przed zebraniem sprawozdawczym, bo nie zostało podjęte, że będzie liczyć od trzech do siedmiu. A czy jak na ostatnim zebraniu wyborczym, które się odbyło, zgłosił się jeden kandydat. Pan Sołtys wie dlaczego się zgłosił, ale gdyby się zgłosiło dwóch kandydatów. Czyli mielibyśmy 7. Też by to było w zgodzie ze statutem, bo może liczyć do 7 członków. Mogłoby być? Czyli tak samo jak mogłoby być 7, mogło liczyć 5 członków i dalej byśmy byli w prawie. I to są fakty, skoro pani przytacza fakty, to tylko opierając się na tym jednym zapisie, że nie ma*

*podjętej uchwały przez zebranie wiejskie o sztywnej liczbie członków Rady Sołeckiej, można było nie zwoływać zebrania wyborczego uzupełniającego. Gdyby ta uchwała została podjęta miałbym rzeczywiście czas pół roku na zwołanie tego zebrania, bo byłaby uchwała o sztywnej liczbie członków Rady Sołeckiej. Dlatego taka jest moja interpretacja. Pani się oczywiście z nią nie zgadza. Przy podjęciu uchwały przez poszczególnych radnych każda decyzja należy pojedynczo do radnego w jaki sposób interpretuje dane przepisy, które mamy zawarte w statucie.*

*- Radna Gminy Godów Sabina Kasprzak-Tecmer - Pan wójt kolejny raz podkreśla, że nie miał obowiązku zwołania zebrania, bo radnych sołeckich było więcej niż trzech. Ja cały czas podkreślałam, że w statucie jest konkretny zapis, który wskazuje konkretnie w jakich sytuacjach nie ma obowiązku zwoływania zebrania uzupełniającego. Tutaj akurat mówimy o przykrych sytuacjach o śmierci radnego. Statut wyraźnie mówi, w których sytuacjach nie trzeba zwoływać i w tym punkcie statut nie mówi, nie warunkuje tego, że jeżeli jest liczba radnych wystarczająca, to nie ma obowiązku zwołania. Statut mówi wyraźnie, że nie ma obowiązku zwołania zabrania tylko wtedy, kiedy zostaje pół roku do końca kadencji. Ten przepis akurat nie został spełniony, więc uważam, że zabranie powinno być zwołane.*

*- Radny Gminy Godów Kamil Gąsior - przysłuchując się dyskusji jak i zarówno uzasadnieniu do projektu tej uchwały mogę stwierdzić, że cały szkopuł leży tutaj odnośnie terminu wyborów do Rady Sołeckiej z tego powodu, że one zostały dokonane na podstawie zapisów starego statutu. I patrząc na zapisy starego statutu, tak jak Pan Wójt stwierdził, była tam sztywno określona liczba członków Rady Sołeckiej, czyli 6. Potem żeśmy w lipcu po dosyć długich dyskusjach. Pamiętam, że ta komisja dosyć długo trwała. Myśmy tam parę zmian jako radni sami wnioskowali, wprowadzali, ja też osobiście wnioskowałem, żeby pewne zmiany wprowadzić zarówno do statutu, do statutów sołeckich, jak i do statutu Rady Gminy w tym okresie jak żeśmy procedowali. Znalazł się zapis, iż... Członków Rady Sołeckiej może być od do, czyli tu w tym wypadku od 3 do 7. Mieliśmy taką sytuację odnośnie śmierci jednego radnego ze Sołectwa, Sołectwa Godów, więc mi się wydaje, że patrząc tutaj również na to, tak jak Pan Wójt wskazał, nie było uchwały Rady Sołeckiej, bo wtedy nie musiała być ta uchwała Rady Sołeckiej, że na tą kadencję wybiera się np. sześciu radnych. Jest to sztywna liczba, która powinna moim zdaniem być, jeżeli będą nowe wybory, to przed wyborem członków Rady Sołeckiej. Zebranie wiejskie, zebranie wyborcze powinno określić ilość osób w ramach danej Rady Sołeckiej. Tu tego nie było, więc tu moim zdaniem jest też kwestia interpretacyjna poszczególnych przepisów, bo patrząc na to, na zapisy starego statutu i nowego statutu, wybory zostały dokonane na podstawie zapisów starego statutu, to Rada Sołecka po braku tego jednego członka w mojej opinii miała dalej moc. I tutaj niekoniecznie pan wójt musiał w mojej opinii, mówię to jest moja osobista opinia, zwoływać, zwoływać tego zebrania wiejskiego wyborczego, ponieważ ja tutaj mówię nie było, nie było tej uchwały i w mojej, w mojej opinii Rada Sołecka mogła równie dobrze funkcjonować do końca kadencji ilości pięciu członków, czyli nie należało niekoniecznie niekoniecznie byłoby przeprowadzenie wyborów. Mówię to tutaj z lektury uzasadnienia, z dyskusji jak i z lektur statutu i z tego jak myśmy pracowali nad tymi statutami. Wydaje mi się, że mogą być różne interpretacje poszczególnych przepisów, które możemy myśmy jako radni opracowując statuty, sołectw nie wskazali jakiegoś przepisów przejściowych, które by regulowało tam regulowało tamte kwestie, więc my jako organ uchwałodawczy może powinniśmy, jest to jakby lekcja na przyszłość, jeżeli robimy pewne zmiany, które wpływają na decyzje podjęte przed tym, odnośnie Rady Sołeckiej, powinniśmy wprowadzić jakieś zapisy, które dają nam vacatio legis albo po prostu jakieś przepisy przejściowe. I tutaj wydaje mi się, że pan wójt jakby przy tej interpretacji działał w granicach prawa.*

*- Przewodniczący Rady Gminy Jacek Kotek - Myślę, że pan radny teraz potwierdził wniosek pani radnej Katarzyny Skrzyszowskiej, że musimy się nad tym problemem pokłonić, żeby nie było niedomówień, bo każdy może na swój sposób interpretować te przepisy.*

Głosowano w sprawie:

Projekt uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi na zaniechanie Wójta Gminy Godów w zakresie zwołania zebrania wyborczego i przeprowadzenia wyborów uzupełniających do rady sołectwiej sołectwa Godów;

Wyniki głosowania (Radni)

ZA: 10, PRZECIW: 1, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 2, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 2

Wyniki imienne:

ZA (10) Bogustaw Dziędziel, Zbigniew Gajek, Kamil Gąsior, Jacek Kotek, Grzegorz Kopiec, Krzysztof Kubica, Tomasz Nawrat, Tadeusz Pająk, Katarzyna Skrzyszowska, Magdalena Spandel  
PRZECIW (1) Sabina Kasprzak-Tecmer

WSTRZYMUJĘ SIĘ (2) Łukasz Balcar, Wiktor Hudek

BRAK GŁOSU (0)

NIEOBECNI (2) Beata Jeleń, Danuta Niziołek

**Rada Gminy w obecności 13 radnych 10 głosami „za” przy 1 „przeciw” i 2 „wstrzymuję się” w głosowaniu jawnym przyjęła powyższy projekt uchwały jako uchwałę Nr XXV/189/2026 – załącznik nr 4 do protokołu.**

## 2) Projekt uchwały w sprawie rozpatrzenia postanowienia Samorządowego Kolegium Odwoławczego w Katowicach.

W dyskusji udział wzięli:

- Radny Gminy Godów Grzegorz Kopiec - *Wysoka Rado, projekt uchwały w sprawie rozpatrzenia postanowienia Samorządowego Kolegium Odwoławczego w Katowicach odnosi się głównie do punktu trzeciego postanowienia, które zostało wydane w związku z wniesionym wnioskiem o ponaglenie i o ustalenie przyczyn beczynności. Komisja po zapoznaniu się z treścią postanowienia ustaliła przyczyny beczynności działania organu. Wskazano wówczas, że był strasznie krótki termin, aby przygotować projekt uchwały, która mogłaby zostać przedstawiona Radzie na sesję XXVI, biorąc pod uwagę, iż komisja odbyła się 16 lutego, a na 7 dni przed terminem posiedzenia Rady przedstawia się takie projekty. Termin że tak powiem karkołomny, żeby przygotować uzasadnienie skargi z odpowiednim poziomem merytorycznym i formalno-prawnym. Wskazano również brak jest osób winnych beczynności. Ustalono, że Skarżąca została poinformowana, iż skarga zostanie rozpatrzona na następnej sesji, sesji marcowej. Nie został wskazany konkretny termin tej sesji marcowej, ponieważ na ten dzień wysyłania jeszcze nie było wiadomo kiedy ta sesja się odbędzie. SKO zarzuciło, że niewłaściwie została, zostało to zawiadomienie podpisane, miał podpisać przewodniczący rady, nie przewodniczący Komisji Skargi Wniosków, z czym nie do końca niestety się zgadzam, ponieważ komisja mając wypracować swoje stanowisko proceduje sprawę aż do przedstawienia tego stanowiska radzie, więc tu wydaje mi się, że powinno, powinien to mimo wszystko przedstawiać przewodniczący komisji, który reprezentuje komisję, która jest też ciałem kolegialnym. Ustalono również, wprowadzono środki zapobiegające beczynności, powołano się na postanowienie SKO ustalono, że w przyszłości jakiegokolwiek przesunięcie terminu przygotowane zawiadomienie będzie przedstawiane do podpisu przewodniczącemu Rady i tak też Skarżący będzie informowany dlaczego termin nie zostanie dochowany. W związku z powyższym komisja postanowiła rekomendować Radzie przyjęcie projektu uchwały w powyższym stanie.*

- Radna Gminy Godów Sabina Kasprzak-Tecmer - *Ja tylko chciałam się odnieść do wypowiedzi pana Przewodniczącego w jednym zakresie. Pan Przewodniczący nie zgadza się z tym, że Komisja, Przewodniczący Komisji informuje ewentualnie skarżących o przedłużeniu terminu. Chciałabym zaznaczyć, że KPA mówi wyraźnie, że o przedłużeniu terminu informuje organ, a pozwolę sobie zauważyć, że Komisja nie jest organem, tylko organem jest Rada, więc wydaje się, że jest to oczywiste, że jeżeli ktokolwiek ma informować, bo to nie jest kwestia podpisania pisma, tylko to jest kwestia poinformowania. To poinformować powinien jeśli już to przewodniczący, bo on ewentualnie w tej sytuacji może reprezentować organ, a nie przewodniczący komisji, bo tak jak powiedziałam komisja nie jest organem. Komisja jest takim jakby ciałem doradczym rady, ale nie jest organem niestety.*

Przewodniczący rady Gminy Jacek Kotek - *I myślę Pani radna, że uzasadnienie, które podpisze przewodniczący powinien jednak napisać przewodniczący Komisji Skarg i Wniosków. Dlaczego nie został dochowany termin.*

- Radna Gminy Godów Sabina Kasprzak-Tecmer - *Panie Przewodniczący, ale ja jakby nie wnikałam w pracę Pana Przewodniczącego, kto co napisze, tylko tak jak mówię, ja jako osoba skarżąca powinnam otrzymać odpowiedź od organu. Jak to wewnętrznie zostanie rozwiązane, to jest jakby po stronie Pana Przewodniczącego. Natomiast osoby i wcześniej też tak bywało, że informowała komisja a zgodnie z KPA informuje organ, a nie ciążo doradcze organu. Także w tym sensie jest wystawiona to postanowienie.*

- Radny Gminy Godów Grzegorz Kopiec - *Chciałbym się odnieść do stanowiska, które Pani teraz zaprezentowała, więc tu też dochodzimy do pewnej zgodności, czyli nie możemy zgodzić się z stanowiskiem SKO, aby to przewodniczący rady informował, że termin nie zostanie dochowany, czyli powinna być podjęta w takim układzie uchwała, jeżeli to ma informować organ..*

- Radna Gminy Godów Katarzyna Skrzyszowska - *Ja chciałam tylko dopytać, bo nie jestem prawnikiem. Czy ja dobrze rozumiem, czy to, że nieodpowiednia osoba podpisała to oświadczenie spowodowało złożenie skargi przez Panią radną? W takim razie do pani radnej, bo ja rozumiem, że dlatego, że nieodpowiednia osoba podpisała te informacje, którą wysłała do pani, to był powód złożenia pani skargi do SKO.*

- Radna Gminy Godów Sabina Kasprzak-Tecmer - *Pani radna powodem złożenia skargi do SKO, nawet nie skargi przepraszam ponaglenia, bo to było ponaglenie jeśli chodzi o rozpatrzenie skargi, był powód taki, że organ mnie nie poinformował, że będzie przedłużał, nie poinformował mnie o tym dokładnie z jakiego powodu będzie przedłużał, dlatego że SKO o czym nie powiedział pan przewodniczący też wyraził, bo uwagi jeśli chodzi o uzasadnienie przedłużenia tego, tego postępowania i generalnie nie zostało wyznaczony termin. Powiedzmy jeśli chodzi o termin marzec to jest najmniej istotny, bo ja wiedziałam, że sesja w marcu będzie. Ale ważne są te dwa pierwsze punkty, to znaczy nie poinformował mnie organ, ale co najistotniejsze w tym informacji, którą dostałam od pana przewodniczącego komisji nie było uzasadnienia, przynajmniej nie takiego, o którym teraz mówił pan przewodniczący.*

Głosowano w sprawie:

Projekt uchwały w sprawie rozpatrzenia postanowienia Samorządowego Kolegium Odwoławczego w Katowicach,

Wyniki głosowania (Radni)

ZA: 10, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 3, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 2

Wyniki imienne:

ZA (10) Bogustaw Dziędziel, Zbigniew Gajek, Kamil Gąsior, Jacek Kotek, Grzegorz Kopiec, Krzysztof Kubica, Tomasz Nawrat, Tadeusz Pająk, Katarzyna Skrzyszowska, Magdalena Spandel  
PRZECIW (0)

WSTRZYMUJĘ SIĘ (3) Łukasz Balcar, Wiktor Hudek, Sabina Kasprzak-Tecmer

BRAK GŁOSU (0)

NIEOBECNI (2) Beata Jeleń, Danuta Niziołek

**Rada Gminy w obecności 13 radnych 10 głosami „za” przy 3 „wstrzymuję się” w głosowaniu jawnym przyjęła powyższy projekt uchwały jako uchwałę Nr XXV/190/2026 – załącznik nr 5 do protokołu.**

#### **Ad. 4. Zapytania, wnioski i oświadczenia radnych.**

W dyskusji wzięli udział:

- Radna Gminy Godów Sabina Kasprzak-Tecmer - *Panie Przewodniczący, ja na poprzednim posiedzeniu złożyłam, chyba nie do końca się wypowiedziałam tak jak chciałam. Prosiłam o przekazanie odpowiedzi na wnioski dotyczące konkursu dyrektora, dlatego chciałam to w tej*

*chwili uściślić. Chciałabym złożyć wniosek o udostępnienie informacji publicznej w tym zakresie. Bardzo proszę o udostępnienie odpowiedzi na wnioski o informację publiczną, jeśli chodzi o konkurs na dyrektora biblioteki. Korzystając z okazji chciałabym prosić jeszcze w ramach informacji publicznej tak samo o udostępnienie umowy z firmą pana Karaska Intervet, i tak samo w ramach ustawy o dostępie do informacji publicznej udostępnienia umowy ze stowarzyszeniem hodowców drobnego inwentarza.*

*- Przewodniczący Rady Gminy Jacek Kotek - zostało przyjęte do protokołu.*

*- Radna Gminy Godów Katarzyna Skrzyszowska - Drodzy Państwo taki mamy moment minęły dwa lata od kiedy tu jesteśmy i to się tak zbiega właśnie z tą sesją nadzwyczajną i myślałam, że przełknę, ale jednak nie. Czara goryczy się przelewała. Jest mi bardzo przykro, bo ani to miejsce a szczególnie funkcja, którą reprezentujemy nie upoważnia nas, myślę do pewnych zachowań, nawiązuje do naszego posiedzenia ostatniego komisji skarg. I myślę, że czas najwyższy, żeby zacząć nazywać rzeczy po imieniu. Nie tylko ja odniosłam wrażenie, że członkowie komisji zostali poddani szantażowi emocjonalnemu przez panią radną. Gładkie przemówienie Pani radnej dotyczącej tego jak właśnie pozwalamy Panu Wójtowi łamać prawo, na co się zgadzamy i tak dalej stawia nas radnych, w tej chwili już wszystkich, nie tylko radnych komisji w nieodpowiednim świetle. Pani radna ewidentnie zakończyła swoją przemowę kiedy wyraziłyśmy swoje zdanie z Panią radną Spandel. Zdaniem udostępnicie nagranie. Możecie się bronić. Powtarzam nie mamy się, nie musimy się bronić, bo nie zrobiliśmy niczego złego. Natomiast to co Pani radna robi, niestety wygląda na próbę już nie manipulacji, ale szantażu emocjonalnego i uważam, że to po prostu nie powinno mieć miejsca. Drodzy Państwo rozmawiam z wczoraj rozmawiając z mieszkańcami zadają mi pytanie po co sesja specjalna. Kiedy odpowiadam na te pytania słyszę odpowiedź naprawdę nie macie się czym zajmować. Jesteśmy tu dwa lata. Odnoszę wrażenie, że nie robimy niczego innego, tylko szukamy kruczków prawnych, zajmujemy się interpretacją prawa i kompletnie zapominamy po co nas mieszkańcy tu wystali. I bardzo proszę, żebyśmy może wreszcie zrobili coś pożytecznego, pochylili się na czymś co będzie dotyczyło bezpośrednio dobra naszych mieszkańców, bo dyskusje prawne możemy toczyć w nieskończoność. Zżera nam to mnóstwo czasu i właściwie większość naszej energii, która nie wiem czy pozostaje na jakieś dobre działanie. Od dłuższego czasu gdzieś tam zapomnieliśmy np. o klubie seniora. Dotyczy to wszystkich miejscowości, wszystkich sołectw. Może spróbowali byśmy się zjednoczyć w jakiś sposób, pochylić nad tym i coś wymyślić. Zapewne nie tylko po to tu jesteśmy, żeby dywagować.*

*- Radna Gminy Godów Sabina Kasprzak-Tecmer - Ja bym prosiła panią radną, żeby podała konkretne przykłady, ponieważ to co pani powiedziała, myślę sobie, że mieszkańcy, którzy nas oglądają, będą oglądali, kompletnie nie mają pojęcia o czym pani radna mówiła, dlatego że to było jakieś obrazowe przedstawienie sytuacji bez konkretów. Prosiłabym panią radną, żeby dowiedziała konkretnie na czym polega ten szantaż emocjonalny, który zastosowałam na komisji.*

*- Radna Gminy Godów Katarzyna Skrzyszowska - odsyłam wszystkich mieszkańców jak i Państwa do protokołu, który zapewne się ukaże po komisji. Jestem przekonana, że pan przewodniczący dokładnie opisze zarówno to co powiedziała pani radna, jak i to co powiedzieliśmy my.*

*- Radna Gminy Godów Sabina Kasprzak-Tecmer - Chciałabym pani radna podkreślić, że na tej dzisiejszej sesji właśnie przytoczyłam moje słowa z pierwszej z lutowej Komisji Skarg i Wniosków, gdzie okazuje się, że nie wszystko co się dzieje na komisji jest notowane w protokole. Tak jak mówię. W protokole z lutego nie ma kompletnie informacji na ten temat, że zasugerowałam panu wójtowi czy panu Sołtysowi, że było pół roku ponad na to, żeby wystąpić do radnych o zmianę statutu. To jest tylko taki drobny przykład. Więc gdyby pani radna jednak nie odsyłała mieszkańców do czytania protokołu, bo większość mieszkańców go pewnie nie przeczyta. Tylko*

*jeżeli pani radna już zarzuciła mi szantaż emocjonalny, bardzo proszę wyjaśnić mieszkańcom. Na czym ten szantaż emocjonalny polegał na komisji.*

*- Radna Gminy Godów Katarzyna Skrzyszowska - Bardzo proszę pani radna pod pretekstem tego, że nie został jej udostępniony nośnik z nagraniem poprzedniej komisji. Nagrywała posiedzenie, wygłosiła gładkie przemówienie, które wyglądało dokładnie tak, że jest przygotowane do opublikowania, stawiające nas w bardzo złym świetle, wręcz jak osoby, które wspierają wójta i inne osoby łamiące prawo. Po czym grzecznie Pani nam powiedziała, kiedy wyraziłyśmy swoje oburzenie Pani radna Spandel i ja, prosto Pani nam odpowiedziała, głośno zresztą, zapewne jest to w Pani zapisie. Udostępnicie nagranie. Nie będzie problemu. No więc mam prawo odebrać to jako szantaż emocjonalny. Zresztą to nie jest pierwsza sytuacja tego typu. Przypominam na ostatnim posiedzeniu komisji dywagowaliśmy przez prawie godzinę czasu nad dołożeniem słowa bezdomnych do ustawy o zwierzętach bezdomnych. Pani radna do uchwały. Pani radna zagroziła, że będzie pierwszą, która na Facebooku ogłosi, że wprowadzi mieszkańców w błąd i powie proszę bardzo idźcie do gminy. Gmina będzie sterylizować wam za darmo zwierzęta. No więc ja mam prawo odebrać to jako szantaż emocjonalny.*

*- Radna Gminy Godów Sabina Kasprzak-Tecmer - Ja chciałam panią radną zapytać, czy ja to nagranie, bo rzeczywiście ostatnią komisję Skarg i Wniosków postanowiłam nagrywać, tylko chciałam panią radną zapytać, czy ja to robiłam z ukrycia. Czy to nie było tak, że Państwo wszyscy wiedzieli, bo ja uprzedziłam, że nagrywam. Zresztą było widać, że nagrywam, dlatego że telefon, którym nagrywałam był na wysięgniku i tak jak ja mówiłam to co uważam i mniej więcej coś podobnego mówiłam jak dzisiaj. Państwo również mogli się odnieść, przecież ja nikomu nie broniłam mówić, więc każdy wiedząc, widząc, że jest nagrywanie mógł powiedzieć co uważam. Natomiast ja rzeczywiście odnosiłam się do nagrań z poprzedniej komisji, dlatego że Państwo się odnosili do tych nagrań. Ja niestety nie umiałam. Jakby udowodnić tego, co Państwo mówili, dlatego prosiłam, żeby państwo udostępniłi tamte nagrania, skoro uważają Państwo, że tamtymi nagraniami Państwo wypowiedzi się obronią i tylko tyle. Pani radna to nie jest żaden szantaż emocjonalny. Chciałabym zaznaczyć, że te spotkania zarówno komisje, jak i sesje są spotkaniami otwartymi. Każdy ma prawo na to spotkanie wejść. Każdy ma prawo uczestniczyć w posiedzeniu komisji, czy w posiedzeniu, czy w sesji. Każdy ma prawo je nagrywać i każdy ma prawo je publikować. Dlatego to nie jest szantaż, tylko to jest korzystanie ze swoich praw.*

*- Radna Gminy Godów Katarzyna Skrzyszowska - Ja nie neguję prawa ani pani, ani nikogo innego do nagrywania. Ja po prostu łączę pewne elementy, pewne pani wypowiedzi i zachowania i odnoszę wrażenie, że zostaliśmy poddani szantażowi i mam do tego prawo Pani radna.*

*- Przewodniczący Rady Gminy Jacek Kotek - Każdy ma swoje zdanie, każdy może wypowiedzieć swoje zdanie. Nie każdy się musi z drugą osobą zgadzać.*

*- Wójt Gminy Godów Mariusz Adamczyk - Panie przewodniczący, każdy rzeczywiście ma prawo wypowiedzieć takie zdanie, natomiast poprzez różne wystąpienia publikacje nie ma prawa wprowadzać mieszkańców w błąd, czy nie tylko mieszkańców, ale innych obserwujących czy przyjeżdżających, że dotyczy to jakiejś, że się toczy o jakiejś bezprawie, czy ktoś postępuje niezgodnie z prawem, ponieważ takie wypowiedzi w przestrzeni publicznej funkcjonują na mediach społecznościowych, w związku z tym mieszkaniem ma prawo odebrać, że jest jakieś bezprawie. Natomiast dzisiejsze głosowanie również pokazało, że pani interpretuje prawo w jeden sposób, ktoś inny interpretuje w drugi sposób. Czy to znaczy, że ktoś działa bezprawnie, czy to jest po prostu tylko i wyłącznie pewna interpretacja, interpretowanie zapisów danego dokumentu. I to chyba o to chodzi, a tutaj się nie wypowiem, ponieważ nie brałem udziału w ostatniej komisji.*

*- Radna Gminy Godów Sabina Kasprzak-Tecmer - Chciałabym przyłączyć się do słów pana wójta. Każdy ma prawo opiniować i każdy ma prawo wyrażać swoją opinię, szczególnie jeśli ta opinia*

dotyczy władzy.

- Sołtys Sołectwa Łaziska Elżbieta Szatoń - Dla poparcia tego wszystkiego wpisy na Facebooku, które pani na okrągło publikuje są zawsze ze znakiem zapytania. W większości poddający radę, że rada generalnie nie pracuje, nie wypowiada się, że tylko osobą pracującą i zajmującą się pracą jest pani. I tylko wójt ma problem, z wójtem pani ma problem. Nawet w sprawie zebrania wiejskiego. Nawet z Sołtysem Pani nie ma problemu, tylko z Wójtem. Ja nie, że w obronie Pani, ale wpisy, które Pani robi na Facebooku są zawsze ze znakiem zapytania, że mają sobie obywatele, mieszkańcy, no że coś się w tej gminie dzieje i wszyscy powinni coś podejrzewać, że to jest wszystko niezgodne z prawem. I nie tak działa rada i wójt. I chcę pani powiedzieć, że jest to męczące, że tak jak pani Katarzyna powiedziała, zając się czymś bardzo konkretnym, bo z dzisiejszych dwóch godzin nie wynikło generalnie nic, kompletnie nic. Ani pani nie udowodniła, że wójt był, postąpił bezprawnie, ani sołtys. Wszyscy działali w prawie, ale problem wynikał, dwie komisje i jedna sesja i nic się nie wydarzyło.

- Sołtys Sołectwa Godów Marek Balcar - Ja bym pokrótce chciał powiedzieć, że w składzie pięciu radnych Rady Sołectkiej i teraz sześciu nic się nie zmieniło. Funkcjonujemy normalnie, co widać na wsi i najlepszy zapytać się mieszkańców naszego Sołectwa Godowa, co sądzą o nas, czy my, czy my źle funkcjonowali w składzie pięciu. Po śmierci Pawła, czy w sześciu coś się zmieniło, czy coś funkcjonuje gorzej, czy wójt funkcjonuje, bo ja opowiem tak, że ja tu nie mam żadnego problemu. Każdy do każdej drzwi co się zapukał, każdy tu pomaga. Funkcjonujemy razem co widać jako, nie będę się chwalił, ale jako sołtys powiatu pierwsze miejsce 10 zająłem, czyli nasza gmina funkcjonuje i stawiamy się w takim świetle, a Pani cały czas tu kopie w kolana, żeby my wyglądali w świecie jak najgorzej, ale nasz wójt i wszyscy, Pani nie widzi tego, ja to widzę cały czas, że nasz wójt pracuje czasami po 12, 18, a jak się do niego zadzwoni, to on jest w robocie, jest weekend, a on pracuje. Pani ma czas na pisanie bajek i wszystkiego, a my funkcjonujemy na dzień dzisiejszy w 100 procentach, nawet bym powiedział 110. I najlepszą oceną jest zapytać się mieszkańców danych sołectw i Godowa, czy nasz sołtys jako w postaci mnie, czy rada sołectka, czy radni źle funkcjonujemy, bo ja myślę, że pani dostanie trzy odpowiedzi i pani klęknie. To tego ino chciał powiedzieć, bo ludzie też mnie męczą o to, kim jest ta pani radna, czemu są problemy. Nigdy nie było, funkcjonujemy normalnie. Ja tu żyję 50 lat, od małego chodził z tatą z mamą do gminy i nigdy w naszej gminie nie było problemu. Tu przyjezdni z Gorzyc przyjeżdżają załatwiać papiery, bo nasza gmina funkcjonuje i nie ma żeby ktoś odmówił czegoś. Papierki, wszystko załatwione mamy od ręki. To ja z całym szacunkiem ale nie powiem i funkcjonujemy w składzie pięciu czy sześciu nic się nie zmieniło. Mimo zastrzeżenia od wójta są do siebie nie ma nic do mojej rady. Nie było nic podpisywane żeby było niezgodne z prawem. Funkcjonujemy i będziemy funkcjonować. Dalej czy Pani się to widzi w tej postaci czy nie w tym. Mnie to już ale mam na tyle bo w końcu trzeba coś powiedzieć bo to już. Na kolana kładzie wszystko, a my się staramy. Pani nie ma, a my są cały czas, a pani jak jeszcze pokrótce powiem, bo przepraszam, że przeciągam, ale w końcu to trzeba też kiedyś powiedzieć, że tam sołtys gałęzie, tam trzeba śmieci pani pisze na pozbierać. Ja myślę, że ja jak idę przez wieś i widzę śmieci to ja je pozbieram. A nie robię zdjęcia, wystawiam na Facebooki, że trzeba tam jechać, brygada ma jechać, bo oni nic nie robią. Oni no siedzą, kawy piją i pani stawia naszą gminę w takim świetle. Ja jak idę to nie ma ciężko posprzątać nawet gówno za przeproszeniem za psami co przyjadą tu miejscowi. I jest porządek, bo staram się do tego docierać, żeby był porządek w naszej gminie i wszędzie na każdym sołectwie. I będę się trzymał, czy Pani się to widzi czy nie widzi, ale już tego przelewa się coraz więcej na wsi. Myślę, że mieszkańcy sami się wypowiedzą na ten temat, co było ze względu na Pani dyrektor teraz biblioteki naszej wybrani. Dostała Pani tam odpowiedzi odpowiedniej. Myślę, że mieszkańcy już tego mają dość tak jak i my wszyscy.

- Radna Gminy Godów Sabina Kasprzak-Tecmer - Panie Sołtysie, Panie Sołtys ja Szanuję Państwa opinię, każdy może mieć swoją opinię. Niemniej Panie Sołtysie byłabym trochę ostrożna, chyba że pan mi wykaże w których miejscach i w którym momencie i w jakiej sytuacji ja twierdziłam, że urząd działa nie tak, ewentualnie że Rada Sołectka źle działa, bo mogę to

potraktować jako pomówienie. Także bardzo bym prosiła o przemyślenie jeszcze raz tej sytuacji. Natomiast pani Sottys ja rozumiem, że moje wpisy na Facebooku mogą się pani nie podobać, ale chciałabym powiedzieć, że nie ma obowiązku bycia w tej grupie na Facebooku. Naprawdę, jeżeli pani się wypowiedzi nie podobają, może pani albo sama się z tej grupy wypisać, może pani mnie poprosić. Też mogę panią wypisać. Natomiast nie zgadzam się na to, żeby zamykać usta czy mnie, czy komukolwiek, kto uważa, że ma powód do tego, żeby oceniać władzę. Ja nikogo tam nie poniżam, ja nikogo tam nie wyzywam, nikogo nie obrażam, mówię o konkretach i te rzeczy, które mówię, ja jestem w stanie tak samo wykazać. Ale tak jak mówię, nie ma obowiązku tego czytać. Komu się nie podoba, ma mnóstwo innych portali, ma mnóstwo innych grup, może tam zarówno czytać pochlebne opinie, jak i sam pochlebne opinie wyrażać. A zresztą ja nikomu nie bronię, aby na tej grupie pani Sołtys pisać pochlebne opinie na temat wójta. Naprawdę. Każda opinia, czy to jest opinia jakaś negatywna, czy to jest uwaga, czy to jest opinia pozytywna na tej grupie jest bardzo mile widziana, także ja jeżeli pani się nie zdecyduje z tej grupy odejść, ja zachęcam, żeby co jakiś czas wrzucić pozytywną opinię na temat wójta. Wrzucić pozytywną opinię na temat, nie wiem, być może Rady Sołeckiej w Godowie, bo pan Sottys uważa, że jakieś negatywne opinie tam są. Jeżeli tam są, a ja nie widziałam żadnej negatywnej opinii na temat Rady Sołeckiej w Godowie, ale jeżeli są to liczę na to, że się zrównoważą. I ja Państwa bardzo proszę, żeby zanim Państwo zarzucą komuś, że wyrażę jakieś opinie na temat działalności władzy, czy rady, czy wójta, to zastanowić się o tym, że wszyscy mamy prawo oceniać władzę. I panie Sołtysie, fakt, że pan wójt czasami 12 godzin jest w pracy, no proszę wybaczyć, ale ta funkcja między innymi polega na tym, że wójtem się jest się całą dobę. Niemniej muszę, no nie może nie muszę, ale chcę to powiedzieć, że pan jako pracownik Urzędu Gminy raczej nie będzie mówił inaczej i wcale się nie dziwię, że staje pan w obronie swojego chlebodawcy.

- Sołtys Sołectwa Godów Marek Balcar - Ja myślę, że możemy się tu kopać do jutra rana, ale ja powiedział tak, jeżeli pani twierdziła i skarga na wójta, że nie było w danym czasie zrobienia wyborów. Mi chodzi o to, że 5 osób Rady Sołeckiej funkcjonowało normalnie, a pani neguje, że nie było one, bo my nie funkcjonujemy, bo przez to coś nie funkcjonowało. Funkcjonuje, wszystko funkcjonuje. Owszem jest moim szefem, jest pracodawcą. I mnie to bardzo cieszy, bo ja staram się i społecznie i robić za pieniądze, a Pani tak samo jest 24 na doba tak jak jest sołtysem, jak jest wójt wójtem. Pani jest radną, czyli rada i wójt ma większą siłę niż sołtys. Jest i taką prawą ręką częściową do wójta donoszę, jeżeli są jakieś problemy stwarzane na wsi. O to mi chodzi, a Pani częściowo nie rozumie tego co się mówi.

Wójt Gminy Godów Mariusz Adamczyk - Pani, Pani radna, bo Pani mówi, że jestem władzą w związku z tym muszę być na krytykę gdzieś tam przyjmować jako władza, a Pani zachowała się wręcz odwrotnie. Pani jako radna też jest Pani władzą, władzą uchwałodawczą, a zarzuciła Pani Sołtysowi, jak Pani ją skrytykował, że może Pani jakieś inne kroki przeciwko niemu przedsięwziąć. To jest straszenie, może nawet emocjonalne. Panie Sołtysie i odniosę się tylko do tych wpisów, bo pani mówi, że pani nic takiego nie pisze. A pani ostatni wpis jest w całej tej sprawie mnie chodzi o skargę. Ważniejsze jest to czy radni pozwolą wójtowi stosować prawo kiedy chce i jak chce. To nie jest błaha sprawa. Dziś chodzi o wybory uzupełniające. Jutro w ten sposób może zostać potraktowana sprawa każdego z nas. Zachęcam tam do udziału na sali obrad albo do oglądania transmisji na żywo. Czy to jest mówienie prawdy, czy to jest Pani interpretacja i stawianie wizerunku gminy i organów gminy w złym świetle i robienie złego image w gminie, bo jesteśmy w całym powiecie stawiani za wzór, tak, że się bardzo dobrze rozbijamy, bardzo dużo inwestycji mamy, dobra jest praca urzędu. A Pani we swoich wpisach nie tylko na tym portalu, który akurat czytam, ale na innych portalach też mi opinie wyskakują, które Pani wyraża. I to jest stawianie gminy w bardzo złym świetle, gdzie ta gmina całkowicie inaczej działa. A to jest tylko i wyłącznie pani interpretacja, a nie ostateczny wyrok, który by ktoś dzisiaj orzekł. Dzisiaj pani też może napisać, że radni co nie przyjęli, odrzucili skargę to co nie zadziałali zgodnie z prawem, bo pani, według pani opinii te prawo zostało przekroczone. Ja pokazałem punkt statutu, na podstawie którego się oparłem i nie miałem obowiązku tego zebrania wiejskiego zwołać. A pani to napisze w innej formie i w eter pani puści, że tak by u nas było bezprawie, nie

wiem, dziki zachód. Dziękuję, już chyba się więcej nie wypowiem, bo możemy siedzieć rzeczywiście do 19:00.

- Radna Gminy Godów Sabina Kasprzak-Tecmer - *Ja bym chciała pana wójta prosić, żeby pan nie mieszał funkcję wójta z gminą, bo wójt to jest wójt, gmina to jest gmina. Ja piszę o wójcie, nie piszę o gminie. Nigdy nie napisałam o gminie żadnego złego słowa, więc byłabym wdzięczna. Natomiast do pana są te same pytania. Czy pan sołtys moją skargę czytał. Czytał pan moją skargę, czy pan jej nie przeczytał. A skąd pan wobec tego, skoro pan nie przeczytał, co pan powiedział nie do mikrofonu. Skoro pan nie przeczytał, dlaczego pan twierdzi, że ja w tej skardze napisałam, że Rada Sołecka źle działa.*

- Sołtys Sołectwa Godów Marek Balcar - *ja nie twierdzę, że źle działa.*

- Radna Gminy Godów Sabina Kasprzak-Tecmer - *Ale Pan tak powiedział, że ja mówię, że Rada Sołecka źle działa. Panie Sołtysie, w mojej skardze nie ma żadnej opinii na temat działalności Rady i bardzo proszę żeby Pan się z tego wycofał, że Pan tych słów ode mnie nie usłyszał i że Pan tych słów nie przeczytał w mojej skardze.*

- Sołtys Sołectwa Godów Marek Balcar - *A pani mnie teraz straszy czy co.*

- Radna Gminy Godów Sabina Kasprzak-Tecmer - *Nie straszę pana, pan mi zarzuca, że ja wystawiłam opinię i złożyłam skargę dlatego, że rada sołecka źle działa, podczas kiedy pan nie przeczytał skargi i nie wie pan co w skardze jest.*

- Sołtys Sołectwa Godów Marek Balcar - *Ale jeżeli mogę się odnieść. Ja nie twierdzę, że pani na nas nie napisała czy napisała. Nie chodzi o to, że pani skarga na wójta poszła, że jest pięciu członków, a nie sześciu.*

- Radna Gminy Godów Sabina Kasprzak-Tecmer - *Panie Sołtysie, skarga poszła za to, że wójt zgodnie ze statutem nie zwołał zebrania. Nie dlatego, że jest pięciu sześciu. Gdyby pan Sołtys przeczytał skargę, to pan Sołtys by wiedział co w tej skarze jest. Skarga dotyczy tego, że wójt nie zwołał zebrania. Tylko tego.*

- Radna Gminy Godów Magdalena Spandel – *składam wniosek formalny o zakończenie dyskusji.*

- Przewodniczący Rady Gminy Jacek Kotek – *w związku ze złożeniem wniosku formalnego zarządzam głosowanie nad wnioskiem o zakończenie dyskusji.*

Wyniki głosowania

ZA: 13, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 2

Wyniki imienne:

ZA (13) Łukasz Balcar, Bogusław Dziędziel, Zbigniew Gajek, Kamil Gąsior, Wiktor Hudek, Sabina Kasprzak-Tecmer, Jacek Kotek, Grzegorz Kopiec, Krzysztof Kubica, Tomasz Nawrat, Tadeusz Pająk, Katarzyna Skrzyszowska, Magdalena Spandel

PRZECIW (0)

WSTRZYMUJĘ SIĘ (0)

BRAK GŁOSU (0)

NIEOBECNI (2) Beata Jeleń, Danuta Niziołek

Jednogłośnie opowiedziano się „za” zakończeniem dyskusji.

#### **Ad. 5. Zakończenie sesji.**

Po wyczerpaniu wszystkich punktów porządku obrad oraz braku dalszych głosów w dyskusji, Przewodniczący Rady Gminy Godów podziękował za udział w sesji, po czym zamknął obrady XXV sesji Rady Gminy Godów - nadzwyczajnej.

Przygotowała: Agnieszka Mitko